

Sygn. akt I C 1063/15 upr.

UZASADNIENIE

wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Jarosławiu

z dnia 3 lutego 2016 roku

Powód (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wniósł o zasądzenia od pozwanej M. K. kwoty 2.267,09 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego żądania powód wskazał, iż dochodzona pozwem wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez stronę pozwaną z (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., obecnie (...) S.A. (wierzyciel pierwotny) umowy o świadczenie usług z dnia 13 października 2010 roku. Strona pozwana nie wywiązała się z warunków umowy, wskutek czego z dniem 31 maja 2011 roku przedmiotowa umowa została rozwiązana.

Powód podał, że łączna wartość zadłużenia, wynikająca z dokumentów księgowych, wraz z odsetkami ustawowymi obliczonymi do dnia sporządzenia pozwu wynosi 2.267,09 zł, na co składa się: kwota 1.541,79 zł – suma niezapłaconych dokumentów księgowych, kwota 725,30 zł – suma odsetek ustawowych naliczonych od dnia następnego po dacie płatności dokumentu księgowego do dnia sporządzenia pozwu.

Kolejno podniesiono, że w dniu 20 kwietnia 2015 roku wierzyciel pierwotny – (...) S.A. z siedzibą w W. dokonał przelewu przysługującej mu od strony pozwanej wierzytelności na rzecz powoda. Zbycie wierzytelności nastąpiło zgodnie z art. 509 k.c. i tym samym powód uzyskał legitymację procesową czynną w niniejszym postępowaniu.

Końcowo powód wskazał, że przed wytoczeniem powództwa podejmował próby polubownego odzyskania należnej kwoty od strony pozwanej, jednakże bezskutecznie.

Pozwana M. K. będąc prawidłowo wezwana na termin rozprawy, nie stawiała się na wezwanie Sądu na rozprawę i nie złożyła odpowiedzi na pozew.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 października 2010 roku pozwana M. K. zawarła z (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług o nr (...). Przedmiotem umowy było dostarczanie sygnału telewizji satelitarnej. Przedmiotowa umowa została zawarta na okres 24 miesięcy.

Dowód: umowa o świadczenie usług zawarta w dniu 08.10.2010 r. pomiędzy (...) Sp. z o. o. w W. a stroną pozwaną – k. 11

W dniu 12 czerwca 2015 roku (...) S.A. z siedzibą w W. sporządziło skierowane do pozwanej zawiadomienie, informując ją, iż w dniu 20 kwietnia 2015 roku na podstawie art. 509 k.c. (...) S.A. dokonał przeniesienia przysługującej mu od pozwanej wierzytelności wraz z prawem do naliczania odsetek na rzecz (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego.

Jednocześnie w tym samym dniu kancelaria prawna reprezentująca powoda sporządziła skierowane do pozwanej wezwanie do zapłaty wierzytelności wynikającej z umowy nr (...) z dnia 13 października 2010 roku, tj. na dzień 12 czerwca 2015 r. kwoty 2.244,11 zł, którą należało wpłacić w terminie do dnia 26 czerwca 2015 roku na numer rachunku wskazany w piśmie, na rzecz nowego wierzyciela.

Równocześnie wskazano, iż brak wpłaty we wskazanym terminie może skutkować podjęciem działań zmierzających do wyegzekwowania należności na drodze prawnej, co może wiązać się z koniecznością poniesienia dodatkowych kosztów sądowych i kosztów egzekucyjnych.

Brak dowodu doręczenia powyższych pism stronie pozwanej.

Dowód: zawiadomienie o zmianie wierzyciela z dnia 12.06.2015 r. – k. 9, wezwanie do zapłaty z dnia 12.06.2015 r. – k. 10

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, które na podstawie art. 245 k.p.c. korzystają z przysługujących im domniemań i które zostały sporządzone w przypisanej formie, przez osoby do tego upoważnione, a ich treść ani prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Dla udowodnienia swoich twierdzeń powód nie przedłożył innych dowodów, w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Przede wszystkim powód nie przedłożył umowy przelewu wierzytelności, jaką miał zawrzeć z (...) S.A., a tym samym nie wykazał by nabył od pierwotnego wierzyciela roszczenie przysługujące mu wobec strony pozwanej. Powód nie przedłożył również pierwotnej umowy o świadczenie usług, jaką pozwana miała zawrzeć z (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. w dniu 13 października 2010 r., a z której powód wywodzi swoje roszczenie, a przedłożył inną umowę zawartą w dniu 8 października 2010 r. – nie wymienioną w pozwie ani wezwaniu do zapłaty z dnia 12 czerwca 2015 r.

Ponadto powód przedłożył kserokopie dokumentów sprzedaży nr (...) /kopia z dnia 19.10.2011 r., (...) /kopia z dnia 25.07.2011 r., (...) /kopia z dnia 15.04.2011 r., (...) /kopia z dnia 29.03.2011 r. oraz niewiadomego pochodzenia wykaz niezapłaconych należności bez daty. Dokumenty takie nie mogą być uznane za pełnowartościowy dowód.

Sąd nie dał wiary przedłożonym przez powoda dokumentom sprzedaży, albowiem złożone dokumenty to kserokopie nie potwierdzone za zgodność z oryginałem, które nie posiadają żadnej mocy dowodowej.

Powód w toku procesu reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który powinien wiedzieć, jakie wymogi powinny spełniać wnioskowane dowody z dokumentów. Powód miał więc świadomość, iż przedłożenie wraz z pozwem kserokopii dokumentów nie poświadczonych za zgodność z oryginałem będzie skutkowało oddaleniem tych wniosków dowodowych, bo kserokopie nie są dowodami z dokumentów w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego, co jednoznacznie przyjmowane jest zarówno w literaturze przedmiotu jak i orzecznictwie (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10.01.2008 r., sygn. V ACa 816/07).

Z kolei zalegający w aktach sprawy wykaz niezapłaconych należności jest dokumentem niewiadomego pochodzenia, nie ujawniono jego autora, a dodatkowo nie jest opatrzony żadną datą, co pozbawia go mocy dowodowej w sprawie.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż ponieważ pozwana pomimo prawidłowego wezwania nie stawiała się na rozprawę i nie złożyła odpowiedzi na pozew, Sąd wydał wyrok zaoczny.

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 i 2 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę, albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W przypadku wydania wyroku zaocznego przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W oparciu o cytowany przepis sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Utrwalony w judykaturze i niekwestionowany w nauce jest pogląd, że przyjęcie za prawdziwe twierdzeń powoda dotyczy wyłącznie okoliczności faktycznych i nie zwalnia sądu orzekającego od obowiązku rozważenia, czy oświadczenia te uzasadniają należycie i w całości żądania pozwu i czy uwzględnienie tych żądań nie narusza obowiązujących przepisów. Sąd nie jest zatem zwolniony z obowiązku dokonania prawidłowej oceny materialnoprawnej zasadności żądania pozwu opartego na tych twierdzeniach (orzeczenie Sądu Najwyższego

z dnia 29 maja 1958 r., 1 CR 969/57, OSNC 1960, nr 1, poz. 14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1967 r., III CRN 175/67, OSNC 1968, nr 8-9, poz. 142.) Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Zgodnie zatem z powyższym, przy zaistnieniu podstaw do wydania wyroku zaocznego sąd, co do zasady nie przeprowadza postępowania dowodowego, chyba że poweźmie uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych lub co do celu ich przytoczenia – obejścia prawa, a także poweźmie wątpliwości co do zasadności roszczenia w świetle prawa materialnego. Zatem nawet w przypadku braku wypowiedzenia się pozwanego, co do okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie (niewdanie się pozwanego w spór), okoliczności te nie będą mogły zostać uznane za prawdziwe, jeżeli będą istniały uzasadnione wątpliwości, co do ich prawdziwości bądź celu ich przytoczenia, bądź też roszczenie okaże się niezasadne w świetle obowiązujących przepisów prawa.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie ziściły się przesłanki uniemożliwiające przyznanie za prawdziwe twierdzeń powoda, wobec nieprzedłożenia przez powoda dowodu na nabycie przez niego od pierwotnego wierzyciela wierzytelności wobec strony pozwanej, nie przedłożenia umowy o świadczenie usług, jaką pozwana miała zawrzeć z pierwotnym wierzycielem z dnia 13 października 2010 r., na którą powód powołuje się w pozwie oraz przedłożenia przez niego, jako dowodów kserokopii dokumentów księgowych nie poświadczonych za zgodność z oryginałem.

Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Dla skuteczności przelewu konieczne jest zawarcie umowy pomiędzy cedentem a cesjonariuszem. Przelew wierzytelności nie powoduje zmiany zobowiązania i nie może pogorszyć sytuacji dłużnika. Umowa cesji może być w zasadzie zawarta w dowolnej formie wymaga ona jednak stwierdzenia na piśmie, jeśli sama wierzytelność jest stwierdzona pismem (Agnieszka Rzetecka-Gil Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego).

Wierzytelność, która ma stanowić przedmiot rozporządzenia, powinna być w dostateczny sposób oznaczona (zindywidualizowana). Dotyczy to przede wszystkim wyraźnego określenia stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/98), a zatem oznaczenia stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Strony stosunku, świadczenie oraz przedmiot świadczenia muszą być oznaczone bądź przynajmniej możliwe do oznaczenia (oznaczalne) w momencie zawierania umowy przenoszącej wierzytelność.

Powód jako podstawę swojego roszczenia wskazał umowę o świadczenie usług zawartą w dniu 13 października 2010 roku przez stronę pozwaną z (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W., jako wierzycielem pierwotnym, podnosząc przy tym, że umową przelewu wierzytelności z dnia 20 kwietnia 2015 roku (...) S.A z siedzibą w W. zbył tę wierzytelność na rzecz strony powodowej. Ta sama umowa z dnia 13 października 2010 r. została przez powoda wskazana w wezwaniu do zapłaty z dnia 12 czerwca 2015 r.

Jednakże do pozwu dołączono inną umowę o świadczenie usług zawartą ze stroną pozwaną przez (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. z dnia 8 października 2010 r., a ponadto nie dołączono dokumentów wskazujących na następstwo prawne (...) S.A. z siedzibą w W. wobec (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. co do wierzytelności wobec strony pozwanej, ani umowy przelewu wierzytelności przysługującej wobec strony pozwanej zawartej między (...) S.A. z siedzibą w W. a stroną powodową.

Pomijając nawet fakt przedłożenia przez powoda umowy o świadczenie usług jaką pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem z innej daty niż wskazał pozwany w pozwie i wezwaniu do zapłaty, już brak umowy przelewu wierzytelności uniemożliwia Sądowi ocenę czy doszło do skutecznego przelewu wierzytelności przysługującej wobec strony pozwanej na stronę powodową w wysokości wskazanej w pozwie, bez względu na to z jakiej

umowy wierzytelność ta miała wynikać. Nieprzedłożenie przez powoda powołanej umowy przelewu wierzytelności uniemożliwia weryfikację jego twierdzeń w powyższym zakresie i czyni je gołosłownymi.

Z przedłożonych dowodów nie wynika, by powód nabył sporną wierzytelność na mocy umowy przelewu. Stosownie zaś do treści art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.).

Powód powołując się na przelew wierzytelności z dnia 20 kwietnia 2015 roku nie dołączył do akt umowy przelewu, ani jej poświadczoną kopii. Samo zawiadomienie o zmianie wierzyciela skierowane do strony pozwanej nie może zastąpić umowy przelewu.

Ponadto powód nie wykazał nabycia wierzytelności wobec strony pozwanej w wysokości oznaczonej w pozwie, bowiem nie przedłożył żadnych dokumentów źródłowych wskazujących na podstawę, wysokość i sposób naliczenia należności objętej pozwem. Jak już wyżej wskazano nie przedłożył nawet umowy o świadczenie usług zawartej ze stroną pozwaną przez (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. z dnia 13 października 2010 r., z której wywodzi swoje roszczenia, a przedłożył jedynie umowę z innej daty, nie powołanej w pozwie.

Dodatkowo powód przedłożył jedynie kserokopie dokumentów finansowych w postaci faktur.

Przedstawione niewierzytelnione kserokopie, nie są dowodami i dokumentami w rozumieniu procedury cywilnej. Sama odbitka ksero lub inna kopia reprograficzna nie jest dokumentem w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania cywilnego i nie może dokumentu zastąpić. Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008 r., V ACa 816/07, LEX nr 398729).

Kserokopia – jako odwzorowanie oryginału - może być uznana za odpis, jednakże pod warunkiem poświadczenia jego zgodności z oryginałem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.07.2009 r., II CSK 71/09, LEX nr 584201).

Niepoświadczona odbitka ksero jest tylko środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron - art. 74 § 2 k.c., w tym zakresie strona powodowa nie przestawiła właściwej inicjatywy.

Ponadto zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Z przepisu tego wynika zatem, że moc dowodową ma jedynie kserokopia dokumentu poświadczona za zgodność z oryginałem.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie udowodniła swojego roszczenia. Załączone przez stronę powodową dokumenty nie wskazują na przejście wierzytelności wobec strony pozwanej na powoda, jak również na fakt istnienia wierzytelności dochodzonej przez powoda co do wysokości.

Jak wskazano wyżej powód na udowodnienie swojego roszczenia przedłożył kserokopie dokumentów księgowych nie poświadczonych za zgodność z oryginałem, nie przedłożył umowy przelewu wierzytelności z dnia 20 kwietnia 2015 roku ani nawet umowy o świadczenie usług zawartej ze stroną pozwaną przez (...) Sp. z o. o. z siedzibą w W. z dnia 13 października 2010 r., z której wywodzi swoje roszczenia. Powyższe skutkuje brakiem dowodów na istnienie roszczenia powoda.

W konsekwencji, brak udowodnienia swojego roszczenia co do zasady oraz wysokości, a także legitymacji czynnej przez powoda skutkować musi oddaleniem powództwa. Powód nie udowodnił faktu, iż przysługuje mu jakiegokolwiek roszczenie względem strony pozwanej, ani nie udowodnił jego wysokości.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 509 k.c., powództwo należało oddalić jako nieudowodnione, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Ponieważ powództwo zostało oddalone, Sąd obciążył powoda kosztami postępowania, uznając je za uiszczone w całości.

ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda r. pr. M. J.,
2. K.. 14 dni.

J., dnia 18 lutego 2016 r. SSR Agnieszka Gaca - Turzyńska